

BIULETYN KANCELARII

NR 152/MAJ 2008

W TYM NUMERZE:

1 Aktualności

Aktualności

FISKUS BĘDZIE ZWRACAĆ NADPŁACONY PODATEK

W Sejmie odbyło się drugie czytanie rządowego projektu ustawy regulującej zasady zwrotu nadpłaty akcyzy na samochody osobowe. Ustawa wprowadza jednolite zasady zwrotu części podatku akcyzowego zapłaconego z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego albo importu samochodu osobowego. Zwrot dotyczy aut sprowadzonych z zagranicy w okresie od 1 maja 2004 r. do 30 listopada 2006 r., które w chwili nabycia były starsze niż dwa lata. Zgodnie z ustawą podatnicy mogą odzyskać różnicę między kwotą akcyzy zapłaconą w momencie nabycia samochodu, a kwotą akcyzy zawartą w cenie samochodu podobnego typu pojazdu użytkowanego w Polsce. Wszczęcie postępowania o rozpatrzenie zwrotu nadpłaty może być przeprowadzone jedynie na wniosek podatnika. Ustawa z pewnością ucieszy tych podatników, którzy sprowadzili po wejściu Polski do Unii Europejskiej auto i uiścili podatek akcyzowy. Ekspert zwracają jednocześnie uwagę, że niektóre z proponowanych rozwiązań mogą jednak zniechęcić podatników do składania wniosku o zwrot nadpłaty w podatku akcyzowym. Już sam sposób ustalania nadpłaty podatku akcyzowego jest systemem skomplikowanym, bo opartym na badaniu średniej rynkowej ceny samochodu. Badanie wartości rynkowej pojazdu jest wysoce nieobiektywne, a jednocześnie jest metodą kosztowną. Składający wniosek niejako sam wskaże aparatowi skarbowemu dysproporcje w wycenie samochodu, który wcześniej był zgłoszony do odprawy celnej. W ustawie zaproponowano także zmianę w ustawie akcyzowej. Wprowadza ona mechanizm weryfikacji przez organy podatkowe wartości samochodu podawanej przez podatnika i stanowiącej podstawę wyliczenia akcyzy. Ustawa umożliwi obciążanie podatnika kosztami opinii biegłego, jeżeli przedłożona przez niego wycena odbiega od wartości deklarowanej przez podatnika o co najmniej o 33 proc. W trakcie drugiego czytania ustawy Klub Lewicy zaproponował poprawkę, która precyzuje, że wprowadzana zmiana będzie miała zastosowanie

do zapłaty akcyzy za sprowadzone samochody po wejściu w życie ustawy. Poprawkę negatywnie zaopiniowała wczoraj sejmowa Komisja Finansów Publicznych.

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.09.05.2008r., Magdalena Majkowska.

JAKIE SĄ KONSEKWENCJE NIEZŁOŻENIA POPRAWNEGO ZEZNANIA PODATKOWEGO

Dochody zagraniczne, których polski podatnik nie rozliczył w terminie, powodują powstanie zaległości podatkowej. Konsekwencją takiego zaniedbania będzie obowiązek zapłaty odsetek i grzywna. Osoby, które są polskimi rezydentami, są opodatkowane od całości swoich dochodów, tj. uzyskanych w Polsce i poza granicami kraju. Bezwzględnie należy opodatkować dochody uzyskane za granicą z takich państw jak na przykład Austria, Holandia, Belgia, Dania, Finlandia, Islandia, USA. Z tymi państwami Polska zawarła umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania, które nie zwalniają z rozliczenia zagranicznych dochodów w Polsce. Oznacza to, że jeśli polski podatnik osiąga również dochody spoza Polski, we wspomnianych państwach, dochody te łączy się z dochodami ze źródeł przychodów położonych na terytorium Polski. W tym przypadku od podatku obliczonego od łącznej sumy dochodów odlicza się kwotę równą podatkowi dochodowemu zapłaconemu w obcym państwie. Odliczenie to nie może jednak przekroczyć tej części podatku obliczonego przed dokonaniem odliczenia, która proporcjonalnie przypada na dochód uzyskany w państwie obcym. W przypadku niektórych dochodów uzyskanych za granicą występuje zwolnienie ich z podatku w Polsce na podstawie umów o unikaniu podwójnego opodatkowania (na przykład dochody z Francji, Niemiec, Hiszpanii, Włoch, Irlandii, Wielkiej Brytanii). Nie oznacza to jednak, że podatnik nie jest zobowiązany do złożenia zeznania podatkowego. Pracując w tych krajach, nie będzie musiał składać zeznania polskiemu fiskusowi, gdy jednocześnie w ciągu roku nie uzyskał opodatkowanych dochodów w Polsce. W przypadku gdy takie dochody uzyskał, na przykład przez część roku pracował w kraju, musi rozliczyć się z nich w zeznaniu rocznym, a zwolnione dochody zagraniczne wpłyną na ustalenie stopy procentowej, która będzie miała zastosowanie do wyliczenia podatku od polskich dochodów. Może się więc zdarzyć, że trzeba będzie dopłacić do pobranych przez płatnika w ciągu roku zaliczek. Niezłożenie zeznania lub złożenie zeznania, w którym podatek należny jest w wysokości mniejszej niż być powinien, powoduje powstanie tzw. zaległości podatkowej. Od takiej zaległości nalicza się z kolei odsetki. Podatnik, który, składając zeznanie, nie uwzględnił w nim dochodów zagranicznych, może zaniżyć podatek. Oznacza to, że będzie musiał dopłacić nieuiszczoną kwotę oraz wpłacić zaległe odsetki. Musi się też liczyć z karą grzywny za zaniżenie podatku lub niezłożenie w terminie zeznania rocznego. Podatnicy, którzy zaniżyli podatek w wyniku nieprawidłowego rozliczenia dochodów zagranicznych, mogą jednak wystąpić do naczelnika urzędu skarbowego z prośbą o ulgi w spłacie zobowiązań podatkowych. Inną konsekwencją niezłożenia w terminie zeznania lub zaniżenia w zeznaniu podatku obliczonego od dochodów zagranicznych lub przy uwzględnieniu dochodów zagranicznych jest kara grzywny. W przypadku gdy nieprawidłowości podatkowe będą polegały na niezłożeniu w terminie zeznania lub zaniżeniu podatku nieprzekraczającego kwoty 5630 zł, będzie to stanowiło wykroczenie skarbowe zagrożone grzywną.

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.09.05.2008r., Bogdan Świąder.

NACZELNY SĄD ADMINISTRACYJNY O PREFERENCYJNYM ROZLICZENIU

Z preferencyjnego rozliczenia, jako osoba samotnie wychowująca dziecko, może skorzystać tylko jeden rodzic. Jest to rodzic, który faktycznie zajmuje się dzieckiem. Sprawa, która trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego, dotyczyła m.in. możliwości zastosowania przez podatnika preferencyjnego rozliczenia za lata 2002 i 2003. Podatnik - kawaler - postanowił rozliczyć się za te lata jako samotny rodzic. Uznał, że skoro ma małoletniego syna, to może skorzystać z tej preferencyjnej formy rozliczenia. Organy podatkowe prawo to zakwestionowały, bowiem syn mieszkał na stałe z matką. Organy wskazały, że to ona rozliczyła się jako osoba samotnie wychowująca dziecko. I zrobiła to zgodnie z przepisami, bo to jej, a nie ojcu dziecka, przysługiwało prawo do skorzystania z preferencji. Rację organom podatkowym przyznał sąd I instancji. Oddalając skargę podatnika, sąd podkreślił, że prawo do rozliczenia jako osoba samotnie wychowująca dziecko przysługuje tylko jednemu z rodziców. I jest to ten z rodziców, który na co dzień zajmuje się dzieckiem i je wychowuje. W ocenie sądu nie ma znaczenia to, które z rodziców ma większe dochody, i kto faktycznie łoży na utrzymanie dziecka. Sprawa trafiła do NSA. Podatnik przekonywał, że podatek w preferencyjny sposób powinien rozliczać ten rodzic, który faktycznie utrzymuje rodzinę. Matka dziecka nie pracowała. Ponadto ustawa nie zawiera warunku, który mówiłby o faktycznym zamieszkiwaniu z dzieckiem. NSA oddalił jednak skargę kasacyjną podatnika. Sąd podkreślił, że skoro ustawa pozwala na skorzystanie z preferencyjnego rozliczenia tylko jednej osobie, to nie można za nią uznać kogoś, kto sporadycznie zajmuje się dzieckiem. Wychowanie, o które chodziło ustawodawcy, to ogół funkcji w sensie potocznym, które mają na celu ukształtowanie dziecka i opiekę nad nim. W takim przypadku nie miało znaczenia, że to faktycznie skarżący dostarczał środków finansowych związanych z utrzymaniem matki i dziecka (Sygn. akt II FSK 617/07).

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.09.05.2008r., Aleksandra Tarka.

WYPŁATA DYWIDEND PODLEGA 19-PROC. CIT

Dywidenda wypłacana na rzecz podatnika przez spółkę celową za pośrednictwem spółki komandytowo-akcyjnej podlega opodatkowaniu 19-proc. podatkiem u źródła. Czy dywidenda wypłacana na rzecz wnioskodawcy przez spółkę celową za pośrednictwem spółki komandytowo-akcyjnej będzie zwolniona od podatku dochodowego u źródła na podstawie art. 22 ust. 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych? Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z 15 lutego 1992 r. o CIT podatek dochodowy od dochodów (przychodów) z dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych mających siedzibę lub zarząd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ustala się w wysokości 19 proc. uzyskanego przychodu. W myśl art. 22 ust. 4 ustawy o CIT zwalnia się od podatku dochodowego dochody (przychody) z dywidend oraz inne przychody z tytułu udziału w zyskach osób prawnych, jeżeli spełnione są łącznie następujące warunki: 1) wypłacającym dywidendę oraz inne przychody z tytułu udziału w zyskach osób prawnych jest spółka będąca podatnikiem podatku dochodowego, mająca siedzibę lub zarząd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; 2) uzyskującym dochody (przychody) z dywidend oraz inne przychody z tytułu udziału w zyskach osób prawnych, o których mowa w pkt 1, jest spółka podlegająca w Rzeczypospolitej Polskiej lub w innym niż Polska państwie członkowskim Unii Europejskiej lub w innym państwie Europejskiego Obszaru Gospodarczego opodatkowaniu podatkiem dochodowym od całości swoich dochodów, bez względu na miejsce ich osiągnięcia; 3) spółka, o której mowa w pkt 2, posiada bezpośrednio nie mniej niż

15 proc. udziałów (akcji) w kapitale spółki, o której mowa w pkt 1; 4) odbiorcą dochodów (przychodów) z dywidend oraz innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych jest: a) spółka, o której mowa w pkt 2, albo b) zagraniczny zakład spółki, o której mowa w pkt 2. Artykuł 22 ust. 4a ustawy o CIT wskazuje, że wskazane zwolnienie ma zastosowanie, gdy spółka uzyskująca dochody (przychody) z dywidend oraz inne przychody z tytułu udziału w zyskach osób prawnych mających siedzibę lub zarząd na terytorium Polski posiada udziały (akcje) w spółce wypłacającej te należności w wysokości, o której mowa w ust. 4 pkt 3, nieprzerwanie przez okres dwóch lat. Zgodnie z art. 26 ust. 1c ustawy o CIT osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które dokonują wypłat należności z tytułów wymienionych w art. 21 ust. 1 pkt 1 oraz art. 22 ust. 1, w związku ze zwolnieniem od podatku dochodowego na podstawie art. 21 ust. 3 oraz art. 22 ust. 4, stosują zwolnienia wynikające z tych przepisów wyłącznie pod warunkiem udokumentowania przez spółkę, o której mowa w art. 21 ust. 3 pkt 2, bądź spółkę, o której mowa w art. 22 ust. 4 pkt 2: jej miejsca siedziby dla celów podatkowych, uzyskanym od niej certyfikatem rezydencji lub istnienia zagranicznego zakładu - zaświadczeniem wydanym przez właściwy organ administracji podatkowej państwa, w którym znajduje się jej siedziba lub zarząd, albo przez właściwy organ podatkowy państwa, w którym ten zagraniczny zakład jest położony. Cytowane przepisy wprowadzają wyjątek od generalnej zasady opodatkowania wypłacanych dywidend wyrażonej w art. 22 ust. 1 ustawy o CIT oraz pobierania podatku z tego tytułu przez podmiot dokonujący wypłaty zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o CIT. Tym samym nie można w tym przypadku zastosować wykładni celowościowej, gdyż przepisy statuujące zwolnienia od opodatkowania należy interpretować ściśle, zgodnie z zasadami wykładni językowej. W omawianym przypadku spółka nie posiada bezpośrednio udziałów (akcji) w spółce wypłacającej dywidendę. Zatem nie zostały spełnione wszystkie wymogi wynikające z cytowanych artykułów, dlatego dochód uzyskany z otrzymanej dywidendy od spółki wypłacającej dywidendę nie będzie u wnioskodawcy podlegał zwolnieniu od podatku dochodowego na podstawie art. 22 ust. 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Interpretacja indywidualna dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z 8 kwietnia 2008 r. (nr IBPB3/423-31/08/MS/KAN-139/01/08).

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.12.05.2008r., Ewa Matyszewska. .

O ULDZE MELDUNKOWEJ TRZEBA ZAWIADOMIĆ URZĄD

Fakt, że podatnik w sprzedanym mieszkaniu zamieszkiwał i był zameldowany od 32 lat, powoduje, że nie będzie on musiał płacić PIT od uzyskanego dochodu. Skorzysta bowiem z ulgi meldunkowej. Podatniczka 18 stycznia 2007 r. przekształciła spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego na spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu. 2 lutego 2007 r. dokonała sprzedaży tego mieszkania, informując właściwy urząd skarbowy o przeznaczeniu środków uzyskanych z jego sprzedaży na zakup domu mieszkalnego do remontu, na który to remont zaciągnęła kredyt. Podatniczka zameldowana była na pobyt stały w sprzedanym mieszkaniu od 27 maja 1975 r. do dnia sprzedaży. Czy podatniczka może rozliczyć się z inwestycji mieszkaniowej w ciągu dwóch lat kalendarzowych według ryczałtowej stawki podatkowej 10-proc.? Czy początek okresu zameldowania liczony jest od daty faktycznego zameldowania (32 lata) czy od daty nabycia? Nabycie zbywanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nastąpiło z chwilą dokonania przekształcenia lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, a więc 18 stycznia 2007 r. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o PIT

oraz o zmianie niektórych innych ustaw, nowe zasady opodatkowania sprzedaży nieruchomości i praw związanych z nieruchomościami mają zastosowanie do dochodów uzyskanych ze zbycia nieruchomości i praw nabytych po 1 stycznia 2007 r. Do odpłatnego zbycia tych nieruchomości lub praw nie mogą być zatem stosowane zasady dotyczące odpłatnego zbycia obowiązujące przed 1 stycznia 2007 r. - a więc zryczałtowany podatek dochodowy (10-proc.) oraz zwolnienie z podatku uwarunkowane przeznaczeniem w ciągu dwóch lat od daty zbycia kwoty uzyskanej ze zbycia lokalu na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych podatnika. Sprzedaż wskazanego lokalu nastąpiła 2 lutego 2007 r., tj. przed upływem pięciu lat od końca roku, w którym nastąpiło nabycie lokalu. Podatniczka była zameldowana w przedmiotowym lokalu ponad 12 miesięcy przed datą jego zbycia. W konsekwencji sprzedaż przez podatniczkę spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego zwolniona będzie od podatku dochodowego od osób fizycznych pod warunkiem, że złożone zostało we właściwym urzędzie skarbowym oświadczenie, o którym mowa w art. 21 ust. 21 ustawy o PIT w brzmieniu od 1 stycznia 2007 r. o tym, że każdy zbywający spełnia warunki do skorzystania z ulgi podatkowej wynikające z okresu zameldowania. W przypadku gdy warunek ten nie został spełniony, sprzedaż przedmiotowego lokalu będzie stanowić źródło przychodu podlegające opodatkowaniu 19-proc. podatkiem dochodowym (Decyzja w sprawie interpretacji prawa podatkowego dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z 26 marca 2008 r. (nr IBPB2/415-8/08/JT/KAN-3275/12/07).

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.12.05.2008r., Ewa Matyszewska. .

CESJA KREDYTÓW MIĘDZY BANKAMI NIE POZBAWIA PRAWA DO ULGI

Refinansowanie kredytu poprzez działania banku, w postaci np. połączeń czy sprzedaży, nie powoduje u podatników utraty ulgi odsetkowej, jeśli nabyli do niej prawo. Ulga odsetkowa została zniesiona. Jednak osoby, które zaciągnęły kredyty na cele mieszkaniowe przed 1 stycznia 2007 r., mają prawo do kontynuowania odliczania wydatków na spłatę odsetek od tych kredytów, do upływu terminu spłaty określonego w umowie o kredyt, ale nie dłużej niż do 31 grudnia 2027 r. Część osób rozważa jednak refinansowanie kredytu hipotecznego zaciągniętego parę lat temu, gdyż warunki obecnie proponowane przez banki są znacznie korzystniejsze (m.in. znacznemu obniżeniu uległy marże banków). Nie zawsze jednak do zmiany kredytodawcy dochodzi z woli takich osób. Organy podatkowe stoją na stanowisku, że refinansowanie kredytu powoduje utratę ulgi odsetkowej. Natomiast w przypadku orzecznictwa sądów administracyjnych wystąpiła rozbieżność. Przykładowo WSA w Szczecinie uznał, że refinansowanie nie powoduje utraty ulgi odsetkowej, gdyż nowy kredyt jest również zaciągany na cele mieszkaniowe. Z kolei WSA w Lublinie miał odmienne zdanie, gdyż orzekł, że refinansowanie kredytu prowadzi nie tylko do zamiany podmiotu finansującego inwestycję, ale także do zmiany celu, na jaki zostaną przeznaczone uzyskane w ten sposób środki pieniężne. Środki pieniężne uzyskane z nowego kredytu zostaną bowiem przeznaczone na spłatę kredytu zaciągniętego wcześniej, a nie na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych podatnika. Decyzja o refinansowaniu kredytu i tym samym zmiany banku zależy wyłącznie od kredytobiorcy. Jednak do zmiany banku kredytującego mieszkanie może również dojść poprzez działania podejmowane przez sam bank, o których to działaniach może nawet nie wiedzieć kredytobiorca. Dotyczy to m.in. przypadków połączeń, sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa banku, która się zajmuje udzielaniem kredytów hipotecznych, czy też po prostu cesji wierzytelności wynikających z kredytów hipotecznych. Takie transakcje, co do zasady, nie skutkują utratą prawa do ulgi odsetkowej przez

kredytobiorców. Należy bowiem zwrócić uwagę, że z punktu widzenia kredytobiorców transakcje te nie prowadzą do zawarcia nowych umów kredytowych. Podstawą spłaty odsetek od kredytu hipotecznego będzie nadal umowa kredytowa zawarta przed 1 stycznia 2007 r. Istotnym warunkiem jest, aby podmiotem przejmującym wierzytelności z tytułu kredytów hipotecznych była również instytucja uprawniona do udzielania kredytów. Podstawę odliczania odsetek przez kredytobiorcę stanowi zaświadczenie o zapłaconych w roku podatkowym odsetkach, które musi zostać wydane przez instytucję uprawnioną do udzielania kredytów.

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.14.05.2008r., Ewa Matyszewska.

FAKTURA WEWNĘTRZNA JEST PODSTAWĄ ZAPŁATY

Faktura wewnętrzna wystawiona przez podatnika ma taką samą moc jak inne faktury VAT i rodzi obowiązek zapłaty podatku w niej wykazanego. Naczelnik urzędu skarbowego wydał decyzję, w której rozliczył spółce cywilnej podatek VAT za czerwiec i lipiec 2004 r. oraz ustalił dodatkowe zobowiązanie podatkowe. Stwierdził bowiem, że spółka nieprawidłowo rozliczyła VAT z tytułu wewnątrzspółnotowego nabycia towarów (WNT) i ujęła w deklaracji inne wartości niż wynikające z wystawionych faktur. Spółka wystawiła faktury wewnętrzne potwierdzające wewnątrzspółnotowe nabycie samochodów ciężarowych. Jednak z zeznań świadków wynikało, że do transakcji tych nie doszło. Dyrektor izby skarbowej podzielił stanowisko organu I instancji, że jeśli WNT w rzeczywistości nie miało miejsca, a spółka wystawiła faktury z wykazaniem podatkiem należnym, to na mocy art. 108 ust. 1 ustawy o VAT miała obowiązek zapłaty tego podatku. Nie ma znaczenia, że były to faktury wewnętrzne. Ponadto organ stwierdził, że jeżeli faktura stwierdza czynności, które nie zostały dokonane, nie może stanowić podstawy do obniżenia podatku należnego. Spółka wniosła skargę do WSA, w której stwierdziła, że faktura wewnętrzna ma jedynie charakter dokumentu wewnętrznego i nie powinna być traktowana jak każdy inny dokument uczestniczący w obrocie prawnym. Sąd oddalił skargę. W jego ocenie podatnik był zobowiązany do zapłaty podatku na podstawie art. 108 ust. 1 ustawy o VAT. Zgodnie z tym przepisem, jeśli podatnik wystawi fakturę, w której wykaże kwotę podatku, jest zobowiązany do jego zapłaty. Dotyczy to także tzw. faktur pustych, dokumentujących czynności gospodarcze, do których nie doszło. W ocenie sądu, faktury wewnętrzne mają taką samą moc jak inne faktury VAT. Sąd oparł swoje stanowisko także na art. 21 VI dyrektywy, zgodnie z którym do zapłaty podatku od wartości dodanej zobowiązane są osoby, które wykazują podatek od tej wartości na fakturze (Sygn. akt I SA/Bk 19/08).

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.15.05.2008r., Dominika Jocz.

PRZYCHÓD POMNIEJSZA SIĘ TYLKO O KOSZTY

Ustalając dochód dziecka niepowodujący obowiązku zapłaty podatku, należy przychód pomniejszyć wyłącznie o koszty. Ministerstwo Finansów w odpowiedzi na pytanie Gazety Prawnej poinformowało, że za dochód dziecka niepowodujący obowiązku zapłaty podatku należy uznać dochód obliczony jako różnica pomiędzy przychodem a kosztami jego uzyskania, bez odliczania składek na ubezpieczenia społeczne. Potwierdza to niekorzystne dla

podatników stanowisko urzędów skarbowych. Problem dotyczył ustalania kwoty 3015 zł, która decydowała o prawie do ulgi na dzieci do ukończenia 25 lat, które w 2007 roku uzyskały dochód. Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o PIT, prawo do ulgi zachowuje rodzic, którego dziecko uzyskało w roku podatkowym dochód w wysokości niepowodującej obowiązku zapłaty podatku (czyli 3015 zł w rozliczeniu podatkowym za ubiegły rok). Urzędy skarbowe ustalały ten dochód, pomniejszając przychód dziecka wyłącznie o koszty, nieuwzględniając odliczeń z tytułu zapłaconych składek ZUS. W rezultacie część rodziców traciła prawo do ulgi, mimo że z zeznania podatkowego dziecka wynikał zerowy podatek. Taką praktykę organów podatkowych potwierdziło Ministerstwo Finansów, wskazując, że pojęcie dochodu zostało zdefiniowane w art. 9 ust. 2 ustawy o PIT. Zgodnie z tym przepisem, dochodem ze źródła przychodów jest nadwyżka sumy przychodów z tego źródła nad kosztami ich uzyskania. Zatem przez dochód niepowodujący obowiązku zapłaty podatku należy uznać dochód obliczony jako różnica pomiędzy przychodem a kosztami jego uzyskania, bez odliczania składek na ubezpieczenia społeczne. MF podkreśliło również, że składki ZUS podlegają odliczeniu od dochodu na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 2 ustawy o PIT, jako jeden z tytułów do odliczeń od dochodu wymienionych w art. 26 ust. 1 tej ustawy. Zdaniem resortu nie ma uzasadnienia, aby w odmienny sposób traktować odliczenia od dochodu wymienione w tym samym przepisie, tj. ustalać dochód w wysokości niepowodującej obowiązku zapłaty podatku jedynie z uwzględnieniem odliczenia składek ZUS z jednoczesnym pominięciem innych tytułów do odliczenia od dochodu, o których mowa w art. 26 ust. 1 ustawy. Natomiast przyjęcie, że dochodem w wysokości niepowodującej obowiązku zapłaty podatku jest dochód pomniejszony o wydatki określone w art. 26 ust. 1 ustawy, oznaczałoby, że pojęcia dochód oraz podstawa obliczenia podatku są tożsame.

Źródło: „Gazeta Prawna” z dn.15.05.2008r., Magdalena Majkowska.

Opr. Małgorzata Górską

Prezentowane powyżej informacje stanowią ogólne omówienie danych zagadnień. W żadnym wypadku nie mają one charakteru oficjalnych opinii prawnych lub podatkowych. W celu uzyskania szczegółowych informacji na interesujące Państwa tematy prosimy o kontakt na adres

Grzegorz_Chrzanowski@onet.pl lub telefonicznie – 0692 515 734

Biuletyn Kancelarii jest przesyłany elektronicznie za zgodą odbiorcy. Jeśli nie życzą sobie Państwo otrzymywania Biuletynu – prosimy o kontakt e-mail Piotr_Wojciechowski@onet.pl